

**Sygn. akt I C 428/18**

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Tomasz Makaruk

Protokolant – Pamela Trześniewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 marca 2019 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa G. T.

przeciwko (...)

o zapłatę 2.000 zł

na skutek sprzeciwu pozwanej od wyroku zaocznego z dnia 27 grudnia 2018 r.

I. wyrok zaoczny z dnia 27 grudnia 2018 r. utrzymuje w mocy w całości;

II. zasądza od pozwanej (...) na rzecz powoda G. T. kwotę 126,48 (sto dwadzieścia sześć i 48/100) złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę sądowe.

Sygn. akt I C 428/18

#### **UZASDANIENIE**

Pozwem wniesionym do tutejszego Sądu w dniu 07 listopada 2018 r. G. T. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) kwoty 2.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 listopada 2017 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego naprawienia szkody z dnia 14 października 2017 r. Uzasadniając żądanie wskazał, że w dniu 14 października 2017 r. w miejscowości N. wjechał w wyrwę w jezdni, w następstwie czego uszkodził dwie felgi (...). Koszt naprawy tych felg wyceniony został przez pozwaną, która jest ubezpieczycielem zarządcy drogi, na kwotę 4.473,16 zł. Ostatecznie jednak ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, iż zarządca drogi nie ponosi winy za powstałą szkodę.

Wyrokiem zaocznym wydanym w dniu 27 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Zambrowie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu. Strona pozwana zakwestionowała swoją odpowiedzialność względem powoda. Wskazała, że powód nie wykazał, aby uszkodzenie pojazdu wynikało z wypadnięcia w ubytek nawierzchni ulicy (...) w kierunku miejscowości N. i to w efekcie niewłaściwego utrzymania nawierzchni ww. ulicy. Pozwana podniosła, że odpowiedzialność za utrzymanie nieruchomości w należytym stanie – w zakresie ewentualnych wypadków osób trzecich – jest odpowiedzialnością na zasadzie winy. Zdaniem pozwanej, strona powodowa powinna wykazać, że do wypadku doszło z uwagi na ewentualne zaniedbanie właściciela (zarządcy) nieruchomości – utrzymanie nawierzchni ulicy (...) w kierunku miejscowości N. w nienależnym stanie stwarzającym zagrożenie dla osób trzecich bądź ich mienia. Strona pozwana podał, że przeprowadzona w 2017 r. roczna kontrola ul. (...) w kierunku miejscowości N.

nie wykazała żadnych uszkodzeń nawierzchni, które kwalifikowałyby ją do remontu bądź ustawienia odpowiedniego znaku ostrzegawczego. Strona pozwana podnosiła, że zarządca drogi nie był informowany o powstaniu zagrożenia dla ruchu drogowego. Pozwana zakwestionowała także legitymację czynna powoda, wskazując, iż właścicielem pojazdu A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) jest (...) S.A.

### **Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:**

W dniu 14 października 2017 r. o godzinie 10:05 na ulicy (...) w Z. w kierunku miejscowości N. G. T. poruszający się pojazdem marki (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2012, numer nadwozia (...) wjechał w dziurę w jezdni. Na miejsce zdarzenia drogowego G. T. wezwał policję. Policjant sprawdził stan trzeźwości kierującego, jego uprawnienia, a następnie sporządził notatkę, z której wynikało, że zdarzenie polegało na najechaniu na dziurę, wybój, garb, a przyczyną zdarzenia był stan jezdni.

Po przyjeździe policji na miejscu zdarzenia pojawił się także K. K. (1) – szwagier G. T., który przejeżdżał obok miejsca zdarzenia. Okazało się, że około dwóch miesięcy wcześniej K. K. (1) również wjechał w tę samą dziurę w jezdni, jednakże jego auto nie uległo uszkodzeniu, gdyż miał wysokoprofilowe opony.

Dziura występująca na jezdni nie była oznakowana żadnym znakiem ostrzegawczym. Znajdowała się bezpośrednio za zakrętem, gdy padał deszcz, dziury w jezdni praktycznie nie było widać.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia uszkodzeniu uległy dwie sztuki felg (...). Felga z prawej przedniej strony pojazdu posiadała uszkodzenie lakieru przy krawędzi felgi od strony zewnętrznej na styku z oponą oraz była skrzywiona, natomiast felga z prawej strony z tyłu pojazdu posiada uszkodzenie lakieru przy krawędzi felgi od strony wewnętrznej na styku z oponą oraz jest skrzywiona. Uszkodzenia felg nie pozwalają na ich dalsze użytkowanie.

Miasto Z. jest zarządcą drogi, na której doszło do zdarzenia. W dacie zdarzenia zarządca drogi był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...).

G. T. w dniu zdarzenia zgłosił szkodę ubezpieczycielowi zarządcy drogi.

Na zlecenie ubezpieczyciela, w dniu 23 grudnia 2017 r. został sporządzony kosztorys E. nr (...), w którym koszty naprawy uszkodzonych felg zostały wyliczone na kwotę 5.964,21 zł brutto z uwzględnieniem rabatu - 25 % 4.473,16 zł.

Decyzją z dnia 24 kwietnia 2018 r. (...) odmówiło G. T. wypłaty odszkodowania.

Za stan dróg na terenie Miasta Z., w tym ulicy (...), bieżące utrzymanie, inwestycje odpowiadał Urząd Miasta Z. – Wydział (...), którego pracownicy zobowiązani byli do dokonywania bieżących przeglądów ulic i sporządzania z nich protokołów lub notatek. Urząd Miasta Z. miał podpisaną umowę z firmą, która usuwała zgłoszone przez urzędników awarie.

Jezdnie w miejscu zdarzenia została naprawiona w lutym 2018 r. poprzez zastąpienie asfaltu posiadającego liczne spękania siatkową kostką brukową.

Właścicielem pojazdu A. (...) o nr rejestracyjnym (...) jest (...) S.A. w W., zaś właścicielem kompletu felg (...) jest G. T..

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o: zeznania świadków K. K. (1) (k. 30 v-31) i B. K. (k. 76v-77), notatkę informacyjną o zdarzeniu drogowym (k. 9), oświadczenie (k. 10), ekspertyzę techniczną (k. 11), decyzję (k. 12), kosztorys (k. 13-14), reklamację (k. 15), odpowiedź na reklamację (k. 16), wydruki zdjęć (k. 28, 29), dokumenty załączone do pisma pełnomocnika powoda z dnia 01.03.2019 r..

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawą odpowiedzialności pozwanej (...) jest umowa ubezpieczenia zawarta z zarządcą drogi – G. Z. W myśl art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia

określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Zakres odpowiedzialności strony pozwanej jako ubezpieczyciela zarządcy drogi znajdującej się na obszarze miejskim za skutki zdarzenia z dnia 14 października 2017 r. należy oceniać na podstawie art. 415 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Dla przypisania danemu podmiotowi odpowiedzialności deliktowej na podstawie przepisu art. 415 kc konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek: zawinione działanie lub zaniechanie danego podmiotu, powstanie szkody oraz wystąpienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy takim działaniem bądź zaniechaniem.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, że stan nawierzchni drogi ul. (...) w Z. był zły. Jak wynika z notatki informacyjnej Policji, zdarzenie polegało na najechaniu na dziurę, wybój, garb, przy czym nie nastąpiło z winy kierowcy pojazdu, ale z uwagi na stan jezdni. Dodatkowo powyższe znajduje potwierdzenie w dokumentacji fotograficznej uszkodzonej jezdni dołączonej do akt sprawy oraz w wiarygodnych zeznaniach świadka K. K. (1), który był obecny na miejscu zdarzenia, a dodatkowo kilka miesięcy wcześniej sam najechał na tę samą dziurę w drodze. Z zeznań świadka wynikało nadto, że wyrwa w drodze nie była w żaden sposób zabezpieczona ani oznakowana.

Zgodnie z art. 20 pkt 4, 10 i 11 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych na zarządcy drogi ciążył ustawowy obowiązek utrzymania nawierzchni dróg, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą przeprowadzania okresowych kontroli stanu dróg ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz wykonywania robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających.

Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, zarządca drogi – Miasto Z. ponosi winę za wyrwę w drodze, która wynika z nienależytego wykonania obowiązku utrzymania drogi w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkownikom ruchu drogowego oraz nienależytego wykonania obowiązku dokonywania okresowych kontroli stanu drogi. Zgłoszony przez pozwaną świadek B. K. – urzędnik Wydziału (...) Urzędu Miasta Z. który odpowiadał za stan dróg i ich bieżące utrzymanie, nie potrafił określić kiedy ostatni raz, przed zdarzeniem z udziałem powoda – miała miejsce okresowa kontrola stanu drogi. Nie potrafił też podać, kiedy została przeprowadzona coroczna kontrola stanu drogi, wymagana przez Prawo budowlane. Tym samym nie sposób jest uznać, aby zostało wykazane, że G. Z. w należyty sposób wywiązywała się ze swoich ustawowych obowiązków. Co więcej naprawa jezdni nastąpiła dopiero w lutym 2018 r., po zgłoszeniu przez powoda szkody, a jej zakres polegający na wymianie asfaltu, który jak zeznał świadek K., miał liczne spękania siatkowe, na kostkę brukową, świadczy o złym stanie technicznym drogi. Jak wynika z zeznań świadka K. K. (1) stan taki istniał kilka miesięcy. Nie budzi wątpliwości, że pomiędzy zawinionym zachowaniem zarządcy a szkodą istnieje normalny związek przyczynowy, gdyby bowiem stan jezdni był właściwy, nie doszłoby do uszkodzenia felg w pojeździe kierowanym przez powoda. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 17 grudnia 2014 r. w sprawie I ACa 881/14 (Legalis) „Na zarządcy drogi ciąży szeroko rozumiany obowiązek wykonywania ogółu prac remontowych, zabezpieczających i przywracających pierwotny (prawidłowy) stan nawierzchni oraz bieżących robót konserwacyjnych, porządkowych i innych, których celem jest poprawa jakości i zwiększenie bezpieczeństwa ruchu, a jego pierwszoplanowym zadaniem jest utrzymanie drogi w stanie wykluczającym narażenie użytkowników na wypadek, pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z ich wykorzystaniem. W sytuacji, w której przyczynę szkody ma stanowić zaniechanie, a zatem kiedy ocena związku przyczynowego przebiega w oparciu o hipotetyczne założenie, iż określone działanie, gdyby zostało podjęte, zapobiegałoby szkodzie, należy wskazać to niezbędne działanie zapobiegawcze oraz wykazać, że istniała obiektywna potrzeba i możliwość jego podjęcia. W przypadku badania istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zdarzeniem szkodzącym, przybierającym postać zaniechania, przeprowadzenie testu *conditio sine qua non* polega na przeprowadzeniu oceny, według zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, z jak dużym prawdopodobieństwem ukształtowałyby się stosunki faktyczne, gdyby zostało podjęte zaniechane działanie”. W ocenie Sądu, gdyby G. Z. przeprowadzała kontrole stanu drogi, na której doszło do zdarzenia, mogłaby zlecić usunięcie wyrwy firmie, z którą ma podpisaną umowę i nie doszłoby do uszkodzenia felg.

Żądane przez powoda częściowe odszkodowanie nie przekracza kosztów naprawy wyliczonych w kosztorysie sporządzonym przez pozwaną.

Sąd nie podziela zapatrywania pozwanej, iż powód nie posiada legitymacji czynnej. Wprawdzie pojazd (...) o nr rejestracyjnym (...) nie stanowi własności powoda – jest własnością leasingodawcy (...) S.A. w W., ale uszkodzone felgi nie stanowiły części składowej leasingowanego samochodu. Pełnomocnik pozwanej pomimo zobowiązania już w dniu 13 grudnia 2018 r. do złożenia w terminie 7 dni akt szkodowych pod rygorem skutków z art. 233 § 2 kpc, nie złożył tych akt do chwili obecnej. Nie mniej jednak ekspertyza techniczna przedmiotowego samochodu, dokonana przed zawarciem umowy leasingu, jednoznacznie wskazuje, iż w wyposażeniu tego pojazdu nie było felg 21 calowych – były felgi 17 i 20 calowe. Tym samym w ocenie Sądu polegają na prawdzie twierdzenia powoda, iż już po zawarciu umowy leasingu dokupił dodatkowy komplet felg, które stanowią jego własność. W związku z tym jest on legitymowany do dochodzenia odszkodowania za uszkodzone felgi.

Brak akt szkodowych czyni niemożliwym weryfikację twierdzeń powoda odnośnie daty zgłoszenia szkody – wobec nie wykonania przez pełnomocnika pozwanej zobowiązania do ich przedłożenia Sąd uznał za prawdziwe twierdzenia powoda, iż szkodę zgłosił ubezpieczycielowi w dniu jej powstania.

Mając powyższe na uwadze Sąd utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 27 grudnia 2018 r.

Jeśli chodzi o zgłoszone przez pełnomocnika powoda żądanie przyznania kosztów dojazdu na dwie rozprawy w wysokości 259,77 zł, Sąd kierując się Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie III CZP 26/16 (Legalis – „kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym - jeżeli ich poniesienie było niezbędne i celowe w rozumieniu art. 98 § 1 KPC - są koszty rzeczywiście poniesione”), uznał je za uzasadnione do wysokości 126,48 zł przyjmując średnie zużycie paliwa w wysokości 8 litrów na 100 kilometrów.